



Z Mikołajem przez Europę i świat

W Polsce

W Polsce **Św. Mikołaj** odwiedza nas 6 grudnia - często w nocy z 5 na 6 grudnia, co jest bezpośrednim nawiązaniem do tradycji biskupa Miry. Ubrany jest w czerwony płaszcz, a na plecach dźwiga ogromny wór z prezentami. Jeszcze nie tak dawno do polskich dzieci przychodził w asyście anioła i diabła. Anioł rozdawał grzecznym dzieciom słodycze, a niegrzecznym diabeł wręczał różgi.

Coraz częściej jednak Mikołaj przynosi prezenty również pod choinkę i utożsamiany jest z Bożym Narodzeniem i świątecznymi podarunkami, co jest konsekwencją przenikania do Europy elementów kultury amerykańskiej. Pod choinką zastępuje popularną niegdyś Gwiazdkę, Aniołka, czy Dzieciątko. Jednak w wielu polskich domach gwiazdkowe prezenty przynosi nadal Dzieciątko.

Inną znaną postacią w polskiej tradycji jest **Gwiazdor**. Jest to postać rozdająca prezenty w Wigilię Bożego Narodzenia występująca na terenach Wielkopolski i Kaszub. Prawdopodobnie nawiązywał do podobnej postaci, która zastąpiła świętego Mikołaja w luterańskich Niemczech. Wywodzi się z dawnych grup kolędników, zaś nazwa jego pochodzi od noszonej przez nich gwiazdy. Była to postać ubrana w baranicę i futrzaną czapę, z twarzą ukrytą pod maską lub umazaną sadzą. Gwiazdor nosił ze sobą wór z podarkami i różgę. Odpytywał on dzieci z pacierza, znał dobre i złe uczynki i w zależności od zachowania wręczał prezent lub bił różgą. Obecnie postać Gwiazdora upodobniła się do świętego Mikołaja, zaś z dawnych atrybutów pozostała mu różga, którą wymierza karę niegrzecznym dzieciom. Nadal jednak częsty jest zwyczaj obchodzenia domów przez osoby przebrane za Gwiazdora, które za opłatą wręczają prezenty i pytają domowników, przeważnie dzieci, o zachowanie w ciągu roku, znajomość modlitw, wierszy, bądź kolęd.



W Holandii



Do holenderskich dzieci **Święty Mikołaj - Sinter Klaas** przychodzi już 15 listopada. Do Amsterdamu przypląwa na małym statku, a później na siwym koniu wyrusza w objazd po mieście. Wita go burmistrz oraz tłumy mieszkańców. Pomocnicy - paziowie, zwani Czarnymi Piotrusiami rozrzucają małe pierniczki i cukierki. I tak do 5 grudnia napełnia słodyczami buczki dzieci ustawione na parapetach okien. Natomiast w wigilię imienia Świętego prezenty dostają wszyscy, i ci duzi i ci mali.



W Szwecji

Święty Mikołaj zniknął ze Szwecji już w XVI w., w czasach reformacji, kiedy to walczono z kultem świętych. Zastąpił go karłowaty skrzat **Jul Tomte** który od dziesiątków lat zajmuje rozdawaniem gwiazdkowych prezentów. Początkowo skrzat ten był ponoć okropnie



brzydkim trollem w ogóle nie utożsamianym z Bożym Narodzeniem. Mieszkał wraz z elfami, gnomami i plejadą baśniowych stworzeń pod podłogą lub w zakamarkach stodoł. Obecnie z wyglądu przypomina przyjaznego krasnala z brodą. Taki wygląd jaki dziś oglądamy przybrał dopiero w XIX wieku. Jul Tomte stał się symbolem dobroci, wyparł Świętego Mikołaja i zdobył serca dzieci. Pojawia się z worem pełnym podarków przy końcu kolacji lub w drugi dzień Bożego Narodzenia. Mniejsze prezenty wkłada do skarpet wieszanych przy kominku, dołączając czasami karteczki z wierszykami-zagadkami.

We Włoszech



Natomiast we Włoszech na długo przed Świętym Mikołajem prezenty rozdawała **złośliwa i brzydka wróżka - Befana**. Dzieci oczekują prezentów od Befany w noc z 5 na 6 stycznia w Święto Trzech Króli. Befana jest staruszką z długim, zakrzywionym nosem. Ubrana jest w postrzępione i brudne rzeczy. Głowę ma przewiazaną szalem lub chustką. Lata na miotle, wchodzi do domów przez komin i zostawia w skarpecie prezenty. Dzieci, które chcą się jej przypodobać, powinny zostawić na stole przed snem mandarynkę lub pomarańczę. Dzieciom mówi się, że jeżeli nie będą grzeczne, to wiedźma Befana włoży im do świątecznej skarpety węgiel, popiół, cebulę lub czosnek. A jeśli chodzi o Świętego Mikołaja - **Babbo Natale**, to on przynosi prezenty w pierwszy dzień Bożego Narodzenia.



We Francji



Dziadek z białą brodą **Pere Noel**, którego imię przetłumaczyć można jako „bożonarodzeniowy ojciec”, nie jest katolickim świętym. To postać zupełnie świecka, zadomowiona nad Sekwaną od początku XX wieku. Francuzi bowiem starają się zdecydowanie oddzielić obyczaje religijne od świeckich. Jeszcze niedawno ubrany w niebieski płaszcz **Pere Noel** przynosił prezenty 6 grudnia dzieciom we Francji. Obecnie przychodzi w święta Bożego Narodzenia w czerwonym stroju. Prezenty wkłada do wyczyszczonych bucików. Najbardziej znaną postacią we Francji w okresie Bożonarodzeniowym jest jednak **św. Marcin** – to on rozdaje prezenty dzieciom. Dzień św. Marcina zapoczątkowuje cały okres bożonarodzeniowy. Jest on bardzo znany w tym kraju. Dzieci nie mogą się doczekać jego przyjścia. Według legend pomagał on ludziom potrzebującym, biednym. Podobno, kiedyś zgubił osła, spacerując po wydmach. Nie umiał go odszukać. Na szczęście pomogły mu w tym dzieci. Znalazły osła, a w nagrodę, św. Marcin podarował im ciasteczka. Były to osłe bobki, które święty zamienił w pyszne smakołyki. Obecnie na pamiątkę tego zdarzenia rokrocznie dzieci zabierają na wydmy lampiony, a następnie wraz ze św. Marcinem udają się na ulice miast. Tam dostają pyszne bułeczki.

W Niemczech



W Niemczech 6 grudnia dzieci wystawiają but przed drzwiami lub przy łóżku, bo przychodzi do nich Mikołaj zwany przez nich świątecznym gościem - **Weihnachtsmann**. Przychodzi do nich dwa razy w roku: 6 grudnia wkłada upominki do ustawionych przy łóżku bucików oraz w Wigilię (**Heilige Nicolaus**) układając prezenty pod choinką. We wszystkich piekarniach i cukierniach można zobaczyć specjalne wypieki ze słodkiego ciasta z wizerunkiem Mikołaja. W Niemczech Mikołaja uważa się także za patrona uczniów, bo według legendy troje z nich zabił okrutny drwal. Mikołaj przywrócił ich do życia i obdarował prezentami. – W szkołach organizowane są przedstawienia, a zajęcia są luźniejsze.



Niemiecka filia pocztowa w niewielkim miasteczku Himmelpfort – czyli Bramie Niebios odpowiada na listy dzieci w 15 językach, także po polsku i realizuje ich marzenia.

Adres pocztowy do św. Mikołaja w Niemczech



Weihnachtsmann (Święty Mikołaj), 16798 Himmelpfort, Germany
E- mail: weihnachtsmann@weihnachtsstadt.de

W Hiszpanii



W Hiszpanii istnieje tradycja Świętego Mikołaja - **Babbo Natale** , jednak nie przynosi on 6 grudnia prezentów. Rzadko także w Hiszpanii kładzie się pod choinkę prezenty. To **Trzej Królowie** przynoszą je z 5 na 6 stycznia. W przeddzień Trzech Króli- 5 stycznia w miastach urządzone są wielkie parady uliczne, których głównymi bohaterami są Trzej Królowie jadący na udekorowanych powozach. Według legendy, przybywają ze Wschodu i przywożą dzieciom prezenty. Wieczorem dzieci wystawiają w ogrodzie lub na balkonie miseczki z wodą dla wielbłądów i poczęstunek, a obok stawiają buty. Następnego dnia rano widzą miseczki puste, a buty pełne prezentów. Dla niegrzecznych dzieci Trzej Królowie przynoszą węgiel.

W Belgii



W Belgii jest dwóch Mikołajów. Pierwszy **Sinterklaas lub Saint-Nicholas** (w zależności od regionu) przychodzi 6 grudnia a drugi **Kerstman lub Pere Noel** przychodzi w Boże Narodzenie. Św. Mikołaj odwiedza każdy dom najpierw 4 grudnia, sprawdza zachowanie dzieci, po czym wraca 6 grudnia z prezentami za dobre zachowanie , zostawiając prezenty w wystawionych butach i koszykach lub różgami za złe. W zamian dzieci zostawiają przed domem siano, marchew i ziemniaki – poczęstunek dla zaprzęgu Św. Mikołaja.

W Czechach i na Słowacji

W Czechach i na Słowacji **Svaty Miklas** przychodzi 6 grudnia. Spływa na ziemię po złotej nitce zwisającej z nieba. Wraz z nim przychodzą anioły i czart. Miklas przychodzi z wielką, ciężką księgą, w której ma zapisane, które dziecko było grzeczne. Dzieci czyszczą swoje buty i stawiają je na parapecie okna, aby otrzymać prezent od Świętego Mikołaja.



Na Słowacji

Na Słowacji **święty Mikołaj - Mikulas** pojawia się zawsze w towarzystwie przebierańców. Dawniej miał postać upiora z kosą w ręku. Przebierańcy wyganiali z domu śmierć. Obecnie św. Mikołaj przybrał wygląd tradycyjnego Mikołaja.



W Austrii

Święty Mikołaj - **Saint Nicholas** przychodzi w towarzystwie diabłów, czyli Krampusów. Krampusy straszą nieposłuszne dzieci i namawiają Mikołaja, żeby nie dawał im prezentów , bo były niegrzeczne.

W Szwajcarii

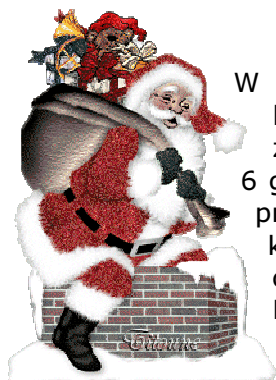
W Szwajcarii na przyjęcie Mikołaja – **Samichlaus** czeka się już 5 grudnia. Na ulice miast wychodzą wówczas tłumy. Każdy jest śmiesznie przebrany. Mężczyźni odganiają złe duchy za pomocą biczów. Zabawa trwa przez całą noc.

W Rosji

Died Moroz (Dziadek Mróz)- to rosyjski odpowiednik św. Mikołaja. Przynosi prezenty grzecznym dzieciom w noworoczną noc zwykle w towarzystwie swojej wnuczki Sniegurowczki (Śnieżynki). Jego żoną jest Starucha Zima. Od świętego Mikołaja odróżniają go: futrzana czapa lub uszanka, a jego długi do pięt kożuch może być nie tylko czerwony, ale także błękitny lub srebrny; jest przepasany sznurem, a nie pasem. Podpiera się kosturem, a nie pastorałem, i na nogach ma walonki, a jego broda jest na ogół bardzo długa. Włosy są proste. Jest wysoki i silny. Nie podróżuje po niebie, lecz po ziemi. Może mu towarzyszyć wnuczka – Śnieżynka. Do domu wchodzi przez drzwi, nigdy przez komin. Prezenty może wręczyć osobiście albo zostawić pod choinką.



W Stanach Zjednoczonych



W Stanach Zjednoczonych Święty Mikołaj - **Santa Claus** ma długą białą brodę, czerwony żakiet, czerwone spodnie i duży wór z prezentami. Nie świętuje się tam jednak przyjścia Mikołaja w dniu 6 grudnia, a cały show związany jest z Bożym Narodzeniem. Prezenty przynosi Santa Claus w noc wigilijną wchodząc do domów przez komin i kładąc prezenty przy kominkach lub w skarpetkach. Prezenty otwierane są przez dzieci w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia

W Anglii

Święty Mikołaj z Laponii znany jest na całym świecie, ale w Anglii to **Father Christmas**. W krajach anglosaskich dzieci piszą listy, w których przypominają, jakie są ich życzenia i wrzucają je do kominków, aby z dymem poleciały do nieba. **Santa Claus** przynosi im prezenty w wigilię Bożego Narodzenia i wkłada do skarpet wiszących na kominkach. Dla niegrzecznych dzieci św. Mikołaj ma przygotowane różgi.



W Danii

W Danii **Julemanden** przyjeżdża saniami zaprzężonymi w renifery w towarzystwie elfów. Dzieci zostawiają dla nich mleko i pudding. Największą radością jest fakt, że rankiem jedzenia nie ma?



W Islandii

W Islandii prezenty rozdaje również św. Mikołaj. Pomagają mu w tym skrzaty. Podobno kiedyś były one bardzo dokuczliwe. Zrodziły się z potwora imieniem Gryla. Potwór ten żywił się dziećmi. Skrzaty przestały być dokuczliwe wraz z pojawieniem się św. Mikołaja. Od tej pory pomagają innym i są przyjaciółmi dzieci.



Okres bożonarodzeniowy i tradycje z nim związane to czas niezwykle piękny, niezależnie od tego czy prezenty rozdaje Dzieciątko, św. Mikołaj, św. Łucja, Trzej Królowie, św. Marcin czy inne baśniowe postacie jak wróżka Befana albo skrzat Jul Tomte. Sprawiają one dzieciom wiele radości. Co kraj – to obyczaj. Wszystkie tradycje są piękne i jedyne w swoim rodzaju. Dlatego warto je znać i szanować.

